IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 115)
z dnia 7 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 115)

7 kwietnia 2022 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra sportu i turystyki na temat pomocy sportowcom obywatelom Ukrainy we wszystkich grupach wiekowych,

– informację ministra sportu i turystyki na temat pomocy podmiotom działającym w sporcie, które utraciły możliwość prowadzenia działalności w obszarze sportu w związku z wojną na Ukrainie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Gut-Mostowy** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Marcin Możdżonek** przewodniczący Społecznej Rady Sportu, **Piotr Szefer** dyrektor Biura Zarządu w Polskim Związku Piłki Nożnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie i panowie, w imieniu przewodniczącego otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam serdecznie panie i panów posłów oraz osoby zaproszone. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia panie i panowie posłowie oraz zaproszeni goście otrzymali. Czy są do niego uwagi? Nie stwierdzam. Wobec powyższego stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Witam uprzejmie na posiedzeniu naszej Komisji pana Andrzeja Guta-Mostowego – sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami. Witam serdecznie pana Marcina Możdżonka – przewodniczącego Społecznej Rady Sportu i pana Piotra Szefera – dyrektora Biura Zarządu w Polskim Związku Piłki Nożnej wraz ze współpracownikami.

W pierwszym punkcie posiedzenia mamy rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat pomocy sportowcom obywatelom Ukrainy we wszystkich grupach wiekowych i w drugim punkcie temat podobny – rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat pomocy podmiotom działającym w sporcie, które utraciły możliwość prowadzenia działalności w obszarze sportu w związku z wojną w Ukrainie. To niby analogiczny temat, ale dotyczy generalnie podmiotów działających w sporcie w związku z ograniczeniem możliwości ich funkcjonowania poprzez działalność związaną z pomocą obywatelom Ukrainy. Bardzo proszę pana ministra lub osoby przez niego upoważnione o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, drodzy goście, pozwolę sobie przedstawić informację ministra sportu i turystyki w obydwu punktach. Oczywiście później będziemy do państwa dyspozycji, jeśli chodzi o pytania i szczegółowe odpowiedzi. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę Ministerstwo Sportu i Turystyki mając na względzie, że wśród uchodźców są także sportowcy w różnym wieku i o różnym poziomie zaawansowania, dla których, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży, powrót do treningu byłby ważnym elementem radzenia sobie z traumą, a dla sportowców profesjonalnych możliwością wykonywania zawodu, wystosowało do polskich związków sportowych apel dotyczący

pomocy. Pomoc ta polegała na utworzeniu specjalnej infolinii dla sportowców z Ukrainy, której głównym celem byłaby koordynacja działań w zakresie kontynuacji treningu w Polsce oraz bezpiecznego pobytu w naszym kraju. Nasza prośba dotyczyła pozyskania ofert z klubów, które mają możliwości i wolę szkolenia ukraińskich sportowców, a także wytypowania osoby mówiącej po angielsku do której kierowani byliby zawodnicy poszukujący możliwości trenowania w konkretnym sporcie. Koordynatorkami projektu zostały pracowniczki Ukraińskiej Agencji Antydopingowej – pani Olha Zavhorodnya i pani Daryna Skalatska goszczone w naszym kraju przez POLADA.

Na nasz apel pozytywnie zareagowały polskie związki sportowe, w tym niemal wszystkie w sportach olimpijskich, wyznaczając osoby do kontaktu i udostępniając ich adresy e-mail oraz numery telefonów. Ogromna liczba klubów zgłosiła konkretne oferty, dzięki czemu infolinia działa już od 10 marca bieżącego roku. Ponadto szereg polskich związków sportowych zwraca się do naszego resortu z prośbą o zgodę na możliwość wykorzystania zawodników ukraińskich reprezentujących odpowiedni poziom sportowy jako sparingpartnerów w szkoleniu kadr narodowych. Oczywiście wyrażana jest zgoda, która umożliwia dofinansowanie ze środków dotacyjnych ich przyjazdu i pobytu na zgrupowaniach szkoleniowych, czyli de facto możliwość kontynuowania szkolenia. Należy także wskazać, że zaadaptowane do celów humanitarnych zostały części ośrodków przygotowań olimpijskich Centralnego Ośrodka Sportu. Uchodźcy cywilni i sportowcy z Ukrainy mogą liczyć na wsparcie COS, który zapewnia im m.in. pobyt z pełnym wyżywieniem, możliwość korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych, opiekę medyczną oraz punkty zabaw dla dzieci. W niektórych ośrodkach COS znajdują się również punkty zbiórek darów rzeczowych. Szczegółowe informacje zostały przedstawione w przekazanym państwu materiale.

Warto także wspomnieć o inicjatywie polskich związków sportowych, które wobec wykluczenia Federacji Rosyjskiej z międzynarodowego współzawodnictwa składają propozycje przejęcia organizacji międzynarodowych imprez mistrzowskich zaplanowanych do rozgrywania na terenie Rosji. Mamy tu na myśli Polski Związek Piłki Siatkowej starający się o współorganizację Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn, Polski Związek Rugby, który pozyskał organizację II Turnieju Finałowego Mistrzostw Europy Kobiet i Mężczyzn Rugby 7 czy Polski Związek Szermierczy starający się o organizację Pucharu Świata w Szpadzie Kobiet.

Odnosząc się do wsparcia ukraińskich instytucji przede wszystkim chciałbym wspomnieć o modelowej wręcz współpracy Polskiej Agencji Antydopingowej z Ukraińskim Centrum Antydopingowym oraz Ministerstwem Młodzieży i Sportu Ukrainy. Wszystkim pracownikom centrum zaoferowano możliwość ewakuacji do Polski wraz z zapewnieniem warunków bytowych. Łącznie z gościny w POLADA w Polsce skorzystało już 12 osób w tym czwórka dzieci. Wszystkie te osoby uzyskały zakwaterowanie, pełne wyżywienie, telefony komórkowe wraz z kartami SIM oraz otrzymały wszelką pomoc, w tym prawną, która jest im niezbędna do funkcjonowania w Polsce. Planowane jest również zatrudnienie jednej z tych osób w Polskiej Agencji Antydopingowej.

Pozostałe informacje oczywiście są zawarte w szerszym materiale. Chciałbym dodać, że minister Kamil Bortniczuk jest w stałym kontakcie z właściwym ministrem Ukrainy oraz środowiskiem sportowym i ministrami Unii Europejskiej w celu prowadzenia właściwej polityki sportowej i pewnych restrykcji wobec agresora za naszą wschodnią granicą. Ostatnia wizyta Wielkiej Brytanii także temu służyła, aby budować pozytywne działania na arenie sportowej w celu ochrony wartości, którym przyświeca m.in. sport, czyli wzajemne poszanowanie historii i kultury, a także zdrowa rywalizacja sportowa. Myślę, że MSiT na pewno jest w czołówce polskich i europejskich działań. Przykładem są też nasze działania jeśli chodzi o rozgrywki w piłce nożnej. Dziękuję, jesteśmy do dyspozycji, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie za informację. Chciałem zapytać, czy ktoś z zaproszonych gości reprezentujących związki sportowe i inne instytucje chciałby zabrać głos na tym etapie? Jeśli nie, to w takim razie rozpoczynamy dyskusję i pytania do przedstawicieli rządu

i obecnych przedstawicieli związków sportowych. Bardzo proszę, kto z państwa posłów chce zabrać głos? Pan przewodniczący Jakub Rutnicki, uprzejmie zapraszam.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, przede wszystkim otrzymaliśmy informację na temat naszej konkretnej pomocy i myślę że te działania zasługują jak najbardziej na aprobatę. Chciałbym zapytać o kilka innych kwestii. Docierają do nas pewne sygnały, jeśli chodzi o bardzo dużą liczbę dzieci i młodzieży, które przyjechały z Ukrainy do Polski. Zapisują się one do klubów sportowych. Jest kwestia całego współzawodnictwa. Ostatnio mieliśmy spotkanie z przedstawicielami Polskiego Związku Gimnastyki, gdy o tym rozmawialiśmy. To bardzo dobra informacja, bo wielu sportowców na bardzo wysokim poziomie może się pojawić w Polsce. Jeśli dopuścilibyśmy jednak wszystkie dzieci do mistrzostw Polski mogłoby się nagle okazać, że pierwszy Polak, który zająłby jakieś miejsce byłby w trzeciej czy drugiej dziesiątce. Dochodzą do nas takie różne informacje. Patrzę też na pana Możdżonka, bo wiem, że pzs sygnalizują pewne kwestie związane z tym tematem i potrzebę uregulowania tych kwestii i współzawodnictwa. Myślę, że trzeba maksymalnie zapraszać te wszystkie osoby, ale wiem, że z uwagi na to związki zgłaszają pewne problemy i komplikacje. Czy rzeczywiście do takich sytuacji dochodzi? Jakie rozwiązania systemowe należałoby wypracować, aby maksymalnie móc te sprawy załatwić?

Jeszcze jedna rzecz, zgłaszana także przez podmioty gospodarcze. Odbyłem wiele spotkań z osobami, które prowadzą działalność gospodarczą na terenie hal gimnastycznych i ośrodków sportu i rekreacji w ostatnim czasie. Wszyscy pomagamy uchodźcom, którzy do nas przyjeżdżają, jak możemy, to nie podlega dyskusji, jeśli chodzi o kwestię wojny na Ukrainie. Często jednak jest tak, że te osoby zatrzymują się w halach gimnastycznych czy też salach sportowych. Taka jest specyfika, to rzecz naturalna. Przedsiębiorcy, czy osoby, które prowadziły tam działalność gospodarczą nagle w wyniku decyzji wojewody z dnia na dzień straciły możliwość zarobkowania, choć często były bardzo zaangażowane w pomaganie tym osobom. Nagle to miejsce zostało wyłączone. Oczywiście trzeba pomagać, jako ministerstwo – patrzę na pana ministra i załogę – biorą państwo pod uwagę tę specyfikę, że przedsiębiorcy z dnia na dzień mogą stracić na jakiś okres możliwość zarobkowania. Czy te osoby i podmioty nie powinny być objęte jakąś pomocą, dostać jakieś zadośćuczynienie z uwagi na to, że w wyniku przejęcia tych obiektów sportowych nie mogą funkcjonować? Sygnalizuję taką sprawę, ponieważ takie informacje do mnie dochodzą. Miałem takie spotkania z osobami, które po prostu były rozgoryczone. Wiem, że w skali kraju to nie tylko ja do takich informacji doszedłem. Jeśli byłaby jakaś możliwość systemowego załatwienia tej sprawy, jeśli takie podmioty mogłyby zwrócić się do wojewodów o pomoc na czas wyłączenia tych obiektów sportowych w związku z tym że działalność sportowa nie może być tam prowadzona, to myślę że to temat, nad którym powinniśmy się pochylić. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Kontynuujemy dyskusję i pytania. Czy ktoś z państwa posłów na tym etapie chciałby się zgłosić? Jeśli nie ma zgłoszeń na tym etapie, chciałbym…

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Jeśli moglibyśmy odpowiadać na pytania na bieżąco, może byłoby lepiej.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Uprzejmie proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Kwestia poruszona przez pana przewodniczącego Rutnickiego jest bardzo ważna. Chodzi o zajęcie hal i sal sportowych, których nie można wykorzystać na potrzeby wcześniejszych funkcji. Jako minister bezpośrednio zajmujący się turystyką, otrzymuję wiele sygnałów ze strony firm, agencji i biur podróży, jeśli chodzi o konferencje, kongresy i wydarzenia kulturalne. Wiele wydarzeń z tego sektora musi być odwoływanych. Na pewno jest to duża komplikacja i problem nie tylko dla wydarzeń sportowych. Ten problem w sensie prawnym zaraz przedstawi pan dyrektor Gałązka. Mogę powiedzieć tylko, że na pewno

będziemy się starali w pierwszej kolejności, jeśli będzie możliwość uwalniania obiektów, uwalniać właśnie takie obiekty, które na co dzień służą do pełnienia różnych ważnych funkcji, do realizowania wydarzeń. Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego MSiT Piotr Gałązka:

Szanowna Komisjo, pytanie jest zasadne. Wiadomo, że ze względu na tę nadzwyczajną sytuację nastąpiło zajęcie szeregu obiektów, na których jest prowadzona różna działalność – sportowa, kulturalna, rozrywkowa. Jak wspomniał pan minister, to szersze zagadnienie. W tej chwili jeszcze nie jest ono ujęte w ramach tych ustaw, które dotyczą pomocy Ukraińcom. To pewnie zagadnienie, które będzie regulowane ogólnie. Problem nie dotyczy tylko sportu, ale też kultury i rozrywki. Nie chciałbym wychodzić przed szereg, jeśli chodzi o inne resorty, bo te rozwiązania najczęściej powstają w resortach gospodarczych, z którymi współpracujemy i zwracamy uwagę, aby kwestie sportowe też były ujęte. Te rozwiązania jednak najczęściej mają charakter ogólny. Będą regulowane nie tylko w kontekście rozwiązań sportowych, ale szerzej, w zakresie przedsiębiorców, którzy ponieśli straty. W ten sposób było do tej pory przyjęte regulowanie tych rzeczy.

Jeśli chodzi o nas, bezpośrednio odczuwamy ten problem. Torwar, który należy do COS to jeden z obiektów, który jest widoczny medialnie. Na tym obiekcie w normalnych czasach odbywał się szereg imprez kulturalno-sportowych. Obecnie z wiadomych względów te imprezy są ograniczone. Od razu powiem, że zauważyliśmy częściowy spadek, jeśli chodzi o obłożenie tych obiektów. Mam wrażenie, że ta fala, która była na początku po wojnie zaczyna się zmniejszać i ludzie chcą zacząć normalnie funkcjonować. Uchodźcy z Ukrainy to osoby, które przyjeżdżając do Polski, bardzo szybko chcą wejść w społeczeństwo i zacząć funkcjonować na zasadach ogólnych. Te obiekty służą za punkty czasowej relokacji. Ten problem prawdopodobnie sam się rozwiąże i nie będzie tak jak w przypadku pandemii, gdy gospodarka stawała na długie miesiące. Wydaje się, że ten problem będzie rozwiązywany na zasadach ogólnych, dotyczących wszystkich. Jako resort też będziemy się przyglądali czy jakichś szczególnych przepisów nie wprowadzić w przypadku rozwiązań ogólnych, które obecnie są wprowadzane. Ustawa o pomocy uchodźcom weszła w życie już w marcu br. Pojawiły się tam też te kwestie związane ze zwrotem środków. To dotyczy też nas, jako ministerstwa i COS. Jest tam określony zwrot kosztów. Nie ma jeszcze bezpośrednich odszkodowań za zajęcie tych obiektów, bo o to tak naprawdę panu przewodniczącemu chodziło, o obiekty, których nie byliśmy właścicielami, ale ograniczano tam działalność gospodarczą. Obecnie nie ma takich przepisów szczególnych. Prawdopodobnie powstaną, jeśli problem się pogłębi. Obecnie wydaje się, że gminy mają bardzo dużo czasu, ale to miesiąc takiej bardzo intensywnej pomocy. Na tym bym w tej chwili zakończył. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Ta ostatnia sprawa jest właśnie postawiona przez nas jako temat sygnalny podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji. Chodziło o to, aby ministerstwo w trakcie prac rządowych było czujne w tej sprawie. Dziś kończymy prace nad tzw. ustawą dotyczącą blokady gospodarczej, zajęcia majątków. W czasie prac nad tą ustawą zasygnalizowano, że będą oddzielne, samodzielne rozwiązania dotyczące udzielenia pomocy podmiotom, które w wyniku przyjęcia tych rozwiązań związanych z blokadą gospodarczą będą traciły. W związku z tym rząd przygotowuje takie rozwiązania. Mam prośbę, aby uwzględnić w tym obszar sportu i turystyki.

Szanowni państwo, kontynuując naszą dyskusję, chciałbym podziękować. Informacje, które zostały przekazane, jeśli chodzi o np. Polską Agencję Antydopingową pokazują taką systemową, siostrzaną współpracę. Jest sygnał do partnerów, objęcie ich pomocą. Media pokazują również, że inne związki sportowe, w tym piłki nożnej, podjęły wiele działań. Była taka relacja z Wrocławia, jeśli pamięć mnie nie myli, gdzie odbywał się turniej międzynarodowy młodzieżowej piłki nożnej. Tam przejęta została cała grupa i objęto to patronatem.

Chciałbym zapytać o rozwiązania systemowe Ministerstwa Sportu i Turystyki dotyczące udziału we współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży, o czym mówił już pan przewodniczący. Rozumiem, że początek tego udziału we współzawodnictwie to przyjęcie

zawodniczki lub zawodnika do klubu. Te decyzje podejmuje klub, a następnie weryfikuje dany polski związek sportowy. Chodzi mi np. o ogólnopolską olimpiadę młodzieży i cały system współzawodnictwa. Czy polskie przepisy uniemożliwiają udział cudzoziemcom w tym współzawodnictwie, czy to jest decyzja właściwych polskich związków sportowych o udziale we współzawodnictwie sportowym.

Druga kwestia – może nie dotyczy to MSiT – to pewna forma rehabilitacji społecznej i powrót do normalności. Mam na myśli zajęcia sportowo-rekreacyjne. Dziś formalnie o godzinie 12.00 uruchomiony będzie rządowy program „Klub". Myślę, że gdyby uwzględniał on też wątek włączenia do zajęć sportowo-rekreacyjnych dzieci przybywających z Ukrainy, to też powinno być uwzględniane. Wiem, że to wszystko dzieje się na bieżąco. Niektóre samorządy już podejmują decyzje dotyczące uruchomienia programów włączania tych dzieci, które przebywają w środowiskach lokalnych do zajęć sportowo-rekreacyjnych.

Trzecia sfera to udział we współzawodnictwie profesjonalnym. Korzystając z obecności przedstawiciela Polskiego Związku Piłki Nożnej, chciałbym zapytać, czy decyzje dotyczące włączania zawodników głównie z ukraińskich klubów z najwyższego poziomu, czyli ekstraligi i innych rozgrywek ligowych odbywają się na dotychczasowych zasadach, czy jest jakaś ścieżka, która została uruchomiona i pozwala klubom podejmować inne decyzje? Podawane są przykłady, ale pojedyncze. Chciałbym zapytać o rozwiązania systemowe – czy zostały wprowadzone? Jeśli chodzi o program dotyczący upowszechniania sportu wśród dzieci i młodzieży w czasie prac zabiegaliśmy o to, aby te działania mogły być uruchamiane przez samorząd bezkonkursowo. Na razie rząd się nie zgodził. Gdyby mieli państwo taką możliwość, byłoby dobrze. W obszarze, którym państwo zarządzają pan profesor Gliński wprowadził takie rozwiązania, które dotyczą sportu. Skoro dotyczą sportu i administracji rządowej to dlaczego nie wprowadzić ich również w wyjątkowych sytuacjach dla samorządów? Chodzi o sprawne i skuteczne działanie, a nie aby tę procedurę wydłużać. Proszę o odniesienie się też do tej kwestii. Dziękuję.

Bardzo proszę, kontynuujemy naszą dyskusję i pytania. Czy ktoś chce zabrać głos? Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Panie ministrze, szanowni państwo, dziś odbyła się dyskusja…

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, czy moglibyśmy wrócić do trybu w którym odpowiadamy bezpośrednio? Może w ten sposób będzie lepiej przedstawiać wyjaśnienia. Chciałbym odnieść się do kwestii udziału obcokrajowców we współzawodnictwie sportowym i przekazać głos pani naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego pani Annie Kuder.

Naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego MSiT Anna Kuder:

Dzień dobry. Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o udział dzieci i młodzieży we współzawodnictwie sportowym objętym systemem sportu młodzieżowego, zgodnie z regulaminem mogą brać w nim udział obywatele polscy, obywatele Unii Europejskiej posiadający numer PESEL oraz zawodnicy zagraniczni według decyzji polskiego związku sportowego. Ponieważ Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży należy do rozgrywek rangi mistrzostw Polski, a zgodnie z ustawą o sporcie to pzs mają wyłączne prawo do prowadzenia tych rozgrywek, decyzja o tym, czy obywatele ukraińscy będą mogli brać udział w rozgrywkach o mistrzostwo i puchar Polski leży po stronie związków sportowych. Chciałam przypomnieć – myślę że będzie to odpowiedź na wątpliwości pana posła Rutnickiego – historia zna przypadki rozgrywania tzw. międzynarodowych mistrzostw Polski, w których startowali nie tylko obywatele Polski, ale również obcokrajowcy. Wtedy robiło się klasyfikację stricte dla Polaków i klasyfikację międzynarodowych mistrzostw Polski. Nie widzę tu większego problemu. To tylko decyzja pzs. Na pewno nie będziemy tu przeszkadzali. To nie jest nasza kompetencja. To jest wyłączone spod nadzoru ministra do spraw kultury fizycznej i nie ma tu problemu. Jeśli chodzi o program „Klub", oddaję głos fachowcowi – pani dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich Marcie Szulińskiej.

Dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich MSiT Marta Szulińska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni goście, w programie „Klub” nie ma ograniczeń, jeśli chodzi o udział dzieci z Ukrainy. Klub z Polski, jeśli zaprasza te dzieci, może to rozliczać i dzieci mogą brać udział w zajęciach. Nie wprowadziliśmy żadnych ograniczeń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Mieliśmy wątpliwości formalnoprawne, ale za nimi po decyzjach polskich związków idą też dodatkowe koszty funkcjonowania. Jak wspominaliśmy, Polski Związek Gimnastyczny, włącza do systemu współzawodnictwa i szkolenia znaczną grupę dzieci i młodzieży. To są dodatkowe koszty. Były pytania, czy resort ewentualnie będzie przewidywał środki dodatkowe na organizację tego współzawodnictwa dodatkowych środków, jeśli przekroczy to 10–15% udziału. Ten sygnał i oczekiwanie pojawiło się w rozmowie, aby resort się tym zajął.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Jeśli mogę, ministerstwo dysponuje pewnymi rezerwami na takie nadzwyczajne sytuacje i to jest przewidziane. Jeśli chodzi o to, czy pokryjemy wszystkie oczekiwania związków sportowych w tym zakresie to kwestia rozwoju sytuacji. Myślę, że szczegółową informację w uzgodnieniu z kierownictwem resortu przedstawimy w najbliższym czasie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Czy przedstawiciele polskiego związku – pan Piotr Szefer lub pani Joanna Sienkiewicz chcieliby przekazać jakieś informacje?

Dyrektor Biura Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej Piotr Szefer:

Jeśli chodzi o zawodników wyczynowych, błyskawicznie, 3 dni po zajściu tej trudnej sytuacji, czyli jeszcze w lutym, podjęliśmy uchwałę komisji do spraw nagłych, która zrównała zawodników z Ukrainy z zawodnikami z Unii Europejskiej. To był pierwszy szybki ruch, który spowodował, że te ograniczenia, które dotyczyły klubów zostały błyskawicznie zniesione. Innymi słowy działa to tak, że dotychczas na boisku piłkarskim podczas meczu mógł przebywać jeden zawodnik. Mówimy o różnych szczeblach rozgrywkowych. Co do zasady te liczby były różne, ale był to jeden zawodnik spoza Unii Europejskiej i dotyczyło to również obywateli Ukrainy. Po zmianie Ukraińcy zostali potraktowani tak samo jak obywatele Unii Europejskiej. To było zdecydowanie najszybsze działanie. Dotyczyło ono jednak stosunkowo ograniczonej liczby zawodników. Wiadomo, że mężczyźni – mówimy o piłce nożnej mężczyzn – w wieku od 18 i do 50–60 lat mają zakaz opuszczania Ukrainy. Tych zawodników dorosłych zbyt wielu nie napłynęło. Szybko zwróciliśmy uwagę na znacznie bardziej palący problem, a mianowicie na to, aby ułatwić dopuszczanie do rozgrywek dzieci z Ukrainy. Problemów formalnych było zdecydowanie więcej. Podam najprostszy przykład. Dotychczas w naszych regulacjach widniała regulacja, że obaj opiekunowie prawni muszą wyrazić zgodę na to, aby zawodnika zarejestrować do rozgrywek. Oczywiście w obecnej sytuacji było to niemożliwe do wykonania, nawet biorąc pod uwagę, że ojcowie, opiekunowie prawni płci męskiej pozostawali na terenie Ukrainy. Wprowadziliśmy tu regulację tymczasową i miejmy nadzieję, że ten charakter tymczasowości w zupełności wystarczy, aby ci młodzi zawodnicy byli dopuszczani wyłącznie na podstawie zgody jednego z opiekunów prawnych. Staramy się w ramach praktyki administracyjnej iść na rękę tym młodym zawodnikom, aby mogli jak najszybciej dołączyć do naszych rozgrywek młodzieżowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Krótko mówiąc, piłka nożna działa zdecydowanie i sprawnie i wola narodu ukraińskiego dotycząca obecności w Unii Europejskiej w tym przypadku została natychmiast zauważona. Rozwiązania prawne pozwalają traktować zawodników tak jak zawodników z Unii Europejskiej. Dziękuję.

Kto z państwa jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie? Przepraszam. Uprzejmie proszę o zabranie głosu pana posła Michała Wesołego.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Marka Wesołego.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Przepraszam.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, wypowiem się bardzo konkretnie. Z informacji możemy wyczytać wynika, że różne związki na różnym poziomie włączyły się w pomoc poszczególnym klubom sportowym i sportowcom. Podam konkretny przykład problemu, który pojawił się w moim okręgu. Wiemy, że część uchodźców – sportowców – przyjeżdża do nas bez rodziców. Przyjeżdżają w ramach swojego klubu z opiekunem, trenerem lub opiekunką. Dochodzi do sytuacji, w których mamy problemy organizacyjne w sensie urzędniczym. Nie ma opiekuna, ciężko załatwiać sprawy, jeśli chodzi o urzędy, pobyt, PESEL. Ciężko jest poruszać się bez opiekunów prawnych. Teraz trener może uzyskiwać status opiekuna. Jest też określona liczba osób, którymi trener może się zajmować. Rodzi się wiele problemów technicznych. Moja prośba i pytanie – może tak się już stało – czy przy wojewodach nie powinien ktoś udzielać informacji, jak poruszać się w tej materii? Kluby wzięły na siebie tę pierwszą pomoc, czyli zorganizowały gdzieś miejsca pobytu, spanie, pierwsze kwestie związane z żywnością, zabezpieczenie treningu dla zawodników. Z informacji, które dochodzą do mnie wynika, że brakuje koordynacji, komunikacji od strony prawnej z urzędami wojewódzkimi. Nie mówię już o ministerstwie, ale właśnie o poziomie województw. Chodzi o to, aby ktoś zajmował się tymi grupami z klubów. To zupełnie inna sytuacja, niż gdy sportowiec przyjeżdża z jednym ze swoich rodziców i może poruszać się normalnie w ramach stworzonych przez nas uwarunkowań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie pośle, temat rzeczywiście jest istotny. Wojewodowie, jeśli chodzi o sprawy formalnoprawne i pobytowe, egzystencjonalne, są właściwym organem państwa, który zajmuje się koordynacją tych działań. Jeśli chodzi o kwestie związane ze sprawami formalnoprawnymi związanymi z opiekunem prawnym i opiekunem młodych sportowców, to bardzo szczegółowy temat i pozwolimy sobie tę sprawę uzgodnić, jakim trybem to powinno funkcjonować, aby nie naruszyć pewnych norm prawnych czy dobrych zwyczajów z tym związanych. To są bardzo wrażliwe sprawy, jeśli chodzi o dzieci i młodzież. Pozwolimy sobie wyjaśnić to w bezpośrednich kontaktach z panem i wypracować jakiś model działania.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Pan przewodniczący, uprzejmie proszę.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję. Wsłuchując się w głos pana posła i pana ministra, taki poradnik, podstawowe kwestie dotyczące tego, w jaki sposób postępować, jeśli chodzi o kwestie związane z młodzieżą, klubami i brakiem opiekunów, jest konieczny. Warto usystematyzować tę wiedzę. Potem te osoby będą wiedziały, gdzie mogą kierować swoje pytania. Zdaję sobie sprawę, słuchając pana posła, że może ktoś z klubów wykonuje telefony do urzędu wojewódzkiego. Wiem, że biorąc pod uwagę hierarchię ważności sytuacji, niektóre osoby mogą niekoniecznie być kompetentne w pewnych kwestiach. Zwrócenie uwagi przez ministerstwo na potrzebę kontaktu, również przez MSWiA, aby był jakiś pakiet wiedzy, mówiąc kolokwialnie, na dole, pewnie mogłoby bardzo pomóc.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Jeszcze jedna uwaga. Jest to na tyle skomplikowana materia formalnoprawna, że sama tylko wiedza, intencja MSiT może być tylko bodźcem dostarczenia informacji. Myślę, że to zadanie dla innych sektorów państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Czy ktoś jeszcze z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dzień dobry. Przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia wysłałam e-maile do naszych miast wojewódzkich oraz do części miast przygranicznych. W odpowiedziach zwrotnych wskazały mi one obiekty sportowe, które są wyłączone z użytkowania. Te miasta, które są zdecydowanie bliżej granicy ukraińskiej mają wyłączoną zdecydowanie większą liczbę obiektów. Wyłączone są również sale gimnastyczne. Dzieci uczęszczające do szkół podstawowych czy ponadpodstawowych nie mogą z tych sal gimnastycznych korzystać. Niektóre miasta już przywróciły niektóre sale gimnastyczne do użytkowania dla naszych dzieci i młodzieży. Jest to sytuacja zmienna i dynamiczna, różnie wyglądająca. Najwięcej obiektów sportowych jest wyłączonych w Warszawie, jeśli chodzi o ich liczbę. Bemowo, Białołęka, Bielany wyłączyły po 3 hale sportowe, na Ochocie, Pradze Północ i Pradze Południe oraz Ursynowie jest podobnie. Problem dotyczy również Gdańska i Poznania. W Łodzi nie wyłączyliśmy żadnego obiektu sportowego i udało się nam rozwiązać ten problem w inny sposób. W Zamościu dotyczy to 8 obiektów. W Przemyślu mam informację o 6 obiektach. Jeśli ministerstwo chce, mogę te wszystkie e-maile otrzymane od poszczególnych miast państwu udostępnić i przesłać.

W tych e-mailach dostałam również informację, że kluby sportowe lub inne jednostki prowadzące działalność na tych halach nie zawsze znalazły obiekty zastępcze. Część firm, klubów się błąka, przemieszcza po całych miastach, aby móc odbyć jakieś zajęcia sportowe dla dzieci. Szkoły, gminy, w zależności od tego, kto zawiaduje danym obiektem sportowym, utraciły również przychody z tym związane. Może warto byłoby się zastanowić nad rozwiązaniami prawnymi, którymi moglibyśmy to zrekompensować, jako państwo, szczególnie podmiotom sportowym, które utraciły możliwości prowadzenia zajęć? Być może te podmioty utraciły dochody i warto je w ten sposób wesprzeć. Być może kluby sportowe będą miały problem z rozliczeniem konkursów, w których uczestniczyły, w wyniku liczby zajęć, które mają obowiązek przeprowadzić w ramach konkursów czy dofinansowań, które dostają na swoją często statutową działalność. Wydaje mi się, że ten temat jest zasadny i należałoby znaleźć rozwiązania.

Chciałabym również wiedzieć, jakie rozmowy Społeczna Rada Sportu planuje podjąć ze związkami sportowymi, aby dzieci i młodzież we wszystkich związkach sportowych mogły być bez problemu włączone do systemu współzawodnictwa, chyba że nadanie numeru PESEL będzie nam to gwarantowało?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie pani przewodniczącej. Tak się złożyło, że na 3/4 z tych pytań już była odpowiedź.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Bardzo przepraszam, spóźniłam się bo przedłużyły się spotkania w ambasadzie Hiszpanii i Finlandii. Rozmawiałam o dyskryminacji, przyszłych planowanych spotkaniach w Sejmie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Ta ostatnia kwestia jest bardzo istotna i wprost zależy od ministerstwa. Chodzi o poruszoną przez panią przewodniczącą realizację projektów, gdzie stroną umowy jest ministerstwo, przykładowo na tych obiektach, które zostały wyłączone. Powinna być elastyczność w podejściu, znalezieniu rozwiązania. To jest bardzo istotne, aby nie dyskwalifikowało rozliczenie takiego projektu, gdy te hale, obiekty sportowe zostały wyłączone, a planowano na nich realizację określonych przedsięwzięć. Tak jak się umówiliśmy, może od razu odpowie ministerstwo. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Pani dyrektor wydaje się najbardziej właściwa do udzielenia odpowiedzi.

Dyrektor departamentu MSiT Marta Szulińska:

Dobrze. Szanowni państwo, jeśli będą takie sygnały i napłyną do ministerstwa, myślę że będą bardzo pozytywnie rozpatrzone i nie będzie problemu z rozliczeniem takich zajęć. Na szczęście idzie wiosna i natłok w tych obiektach sportowych, gdzie były skumulowane osoby z Ukrainy jest już troszkę mniejszy. Jeśli chodzi o hale i obiekty sportowe jak najbardziej będzie to brane pod uwagę przy rozliczaniu umów, jeśli klub będzie to sygnalizował i zgłaszał oczywiście.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Jeśli chodzi o kwestie gospodarcze, czyli podmioty, które korzystają ze środków, wspólnie doszliśmy do porozumienia, że MSiT w czasie sygnalizowanych prac nad rozwiązaniem systemowym dotyczącym utraty dochodów, w związku z wprowadzeniem embarga będzie wnioskowało o rozwiązania, o jakie wnosił pan przewodniczący. Zostały one potwierdzone konkretnymi faktami na terenie Polski, o których mówiła pani przewodnicząca. Było jeszcze jedno pytanie kierowane do pana przewodniczącego Rady Sportu. Jeśli pan uzna za stosowne, proszę o udzielenie odpowiedzi, choć wiem że to nieco inny organ.

Przewodniczący Społecznej Rady Sportu Marcin Możdżonek:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, Społeczna Rada Sportu, której jestem przewodniczącym ma charakter tylko i wyłącznie doradczy. Byliśmy jednogłośnie zgodni podczas ostatniego posiedzenia, które odbyło się on-line, co do tego, aby traktować dzieci i młodzież, które przyjeżdżają z Ukrainy zgodnie z wytycznymi danego związku sportowego. Każdy związek ma swoją charakterystykę i specyfikę. W piłce nożnej czy w siatkarskim związku jest trochę inaczej, analogicznie w przywołanej przez pana przewodniczącego gimnastyce. Tam jest zupełnie inna skala i problemy. Myślę, że najważniejsze jest aby tym dzieciom i młodzieży, które tu przyjeżdżają dać poczucie bezpieczeństwa, jedności ze swoimi rówieśnikami, Polakami. Jedną z naszych sugestii było, aby nie tworzyć oddzielnych drużyn i innych podmiotów typowo ukraińskich, a starać się wymieszać te dzieci. One potrzebują teraz dużo spokoju i wsparcia. Z tyłu głowy mają i tak, aby jak najszybciej wrócić do swojego kraju i tam kontynuować karierę sportową. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Jeszcze pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję za tę informację. Przeglądając różnego rodzaju konkursy, które są ogłaszane przez urzędy marszałkowskie i duże fundacje, globalne, nie chcę ich wszystkich wymieniać z nazwy, zauważyłam że tendencja nie jest w stronę integracji, ale organizowania zajęć dla dzieci i młodzieży ukraińskiej i ubiegania się o dodatkowe środki właśnie w takich formach. Ewentualnie proszę ministerstwo i radę, aby odpowiednie sugestie i rekomendacje spłynęły do urzędów marszałkowskich i fundacji, aby te konkursy poszerzać i robić je jako integracyjne a nie wyłączające. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Wobec wyczerpania porządku związanego z oboma punktami zamykam posiedzenie Komisji. Stwierdzam zamknięcie dyskusji. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które przyjęły nasze zaproszenie i były dziś obecne. W imieniu pana przewodniczącego proszę członków prezydium o pozostanie na sali, na posiedzenie prezydium. Dziękuję uprzejmie.